

Kryzys hermeneutyki i zwrot w badaniach antropologicznych sprzyjają budowaniu nieantropocentrycznej, posthumanistycznej perspektywy, rekonstruowaniu w literaturze zwierzęcej percepcji i zwierzęcych doświadczeń, między innymi cierpienia. Polska najnowsza poezja kobiet (między innymi Justyny Bargielskiej i Wisławy Szymborskiej) ukazuje zwierzęta jako ofiary ludzkiej opresji oraz istoty do człowieka podobne. Empatii często towarzyszy antropomorfizacja. W poezji kobiet pisanej w języku rosyjskim motyw cierpienia zwierząt występuje stosunkowo rzadko. Dominuje w niej perspektywa globalna (nie jednostkowa), a kategoria cierpienia zarezerwowana jest dla zbiorowości (społeczeństwa, narodu). Cierpienie jest przymiotem ludzi, a nie zwierząt między innymi w poezji Olgi Siedakowej, Reginy Dieriewej, Lubow Salomon czy Olgi Lewickiej.